

Sygn. akt *I ACa 787/19*

*IACz 1040/19*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Jacek Nowicki

Sędziowie: Ewa Staniszevska

Jerzy Geisler

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

#### **o zapłatę**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 czerwca 2019 r. sygn. akt XII C 2089/15

i na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie zawarte w punkcie 3 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 czerwca 2019 r. sygn. akt XII C 2089/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 2 częściowo w ten sposób, że dodatkowo zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 17 kwietnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
2. w punkcie 3 w ten sposób, że kosztami postępowania obciąża powódkę w 68 % a pozwanego w 32%, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu przy zastosowaniu podstawowej stawki kosztów zastępstwa procesowego;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 536 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. oddala zażalenie.

Ewa Staniszevska Jacek Nowicki Jerzy Geisler

**Sygn. akt I ACa 787/19**

**I ACz 1040/19**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 października 2015 roku powódka **J. K.** wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 80.000 zł tytułem części zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 33.406,80 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych ewentualnie w przypadku przedstawienia spisu kosztów według tego spisu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 listopada 2015 roku pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 21 lutego 2019 roku powódka rozszerzyła powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 145.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Pismem procesowym z dnia 11 marca 2019 roku pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie również co do rozszerzonego powództwa wnosząc o oddalenie powództwa.

**Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2019r., w sprawie XII C 2089/15, Okręgowy w P.:**

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 kwietnia 2014r do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 8.200zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 kwietnia 2014r do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;

2. w pozostałej części powództwo oddalił;

3. kosztami postępowania obciążył strony procentowo powódkę w 57% a pozwanego w 43% pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu, przy zastosowaniu podstawowej stawki kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia:

W dniu (...) powódka uległa wypadkowi samochodowemu. Kierująca samochodem M. K. nie dostosowała prędkości pojazdu do warunków drogowych i najechała na tył przyczepy. W wyniku wypadku powódka będąca pasażerką samochodu doznała obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo - mózgowego ze złamaniem i wgłobieniem zatoki czołowej lewej, złamaniem podstawy czaszki przedniego i środkowego dołu czaszki, złamaniem ściany bocznej oczodołu prawego lewego, stłuczeniem mózgu w lewej okolicy czołowej i prawej okolicy potylicznej oraz złamania nosa, które stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu.

M. K. - kierująca pojazdem, w dniu zdarzenia była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego.

Powódka w dniach od 21 do 22 sierpnia 2003 roku była hospitalizowana w Szpitalu (...) w Z.. Z uwagi na rozległe obrażenia i ogólny stan zdrowia została przetransportowana do Szpitala (...) im. H. Ś. Kliniki (...) w P.. Tam powódka była hospitalizowana od 22 sierpnia do 23 września 2003 roku. W dniu 02 września 2003 roku przeprowadzono u niej zabieg operacyjny polegający na odgłobieniu kości czołowej lewej z kranializacją lewej zatoki czołowej i plastyką opony twardej.

W trakcie hospitalizacji powódka początkowo była nieprzytomna. W późniejszym czasie po odzyskaniu przytomności nie było z powódką kontaktu, świadomość zaczęła stopniowo odzyskiwać po przeprowadzeniu zabiegu operacyjnego.

W tamtym czasie powódka wymagała pomocy w jedzeniu, czuwała przy niej głównie matka, w nocy wynajęty personel pielęgniarstwa. Z uwagi na rozległe obrażenia głowy powódka początkowo nie mogła otworzyć oczu (co wpływało ujemnie na możliwość jej samodzielnego funkcjonowania), nadto miała trudności w poruszaniu się z uwagi na uszkodzony błędnik. Wraz z rehabilitantem wykonywała ćwiczenia pozwalające jej chodzić.

W dniu 23 września wypisano powódkę do domu w dobrym stanie ogólnym.

Z uwagi na nieustępującą gorączkę powódka po raz kolejny była hospitalizowana w dniach od 29 września do 14 października 2003 roku. Po całkowitym ustąpieniu dolegliwości powódkę wypisano.

Po powrocie domu powódka wymagała opieki innych osób. Z uwagi na uszkodzony błędnik potrzebowała pomocy w poruszaniu, w tym także w przejściu np. do toalety. Wówczas sama spożywała już posiłki. Niemniej jednak nie była w stanie samodzielnie zapewnić swoich podstawowych potrzeb, głównie opiekę nad nią sprawowali rodzice, której wymagała przez okres około pół roku. Stopniowo powódka wracała do sprawności fizycznej, z twarzy schodziła opuchlizna. Uzupełnione zostały ubytki w uzębieniu powódki poprzez wykonanie nadbudowy 8 zębów. Mimo odzyskiwania zdrowia fizycznego powódka nie mogła zaakceptować zmian jakie nastąpiły w jej życiu. Najbliżsi także okazali jej wsparcie emocjonalne. U powódki po urazie głowy pozostało widoczne wgłębienie w lewej części czaszki, a także znaczna blizna. Kiedy odrosły jej włosy zapuściła grzywkę, którą przysłania widoczne uszkodzenia głowy.

W 2007 roku orzeczono wobec powódki leki stopień niepełnosprawności na okres do września 2010 roku.

Po wypadku zakończyła się relacja powódki z jej ówczesnym chłopakiem. Mimo obaw powódki, że nie będzie miała szansy na bliską relację z innym mężczyzną, z uwagi na zmiany jakie zaszły w jej wyglądzie, powódka założyła rodzinę, wstąpiła w związek małżeński i posiada obecnie dwoje dzieci.

Powódka przed wypadkiem ukończyła studia licencjackie na kierunku filologia angielska. Z uwagi na rekonwalescencję nie była w stanie bezpośrednio kontynuować studiów, podjęła je więc rok później. Ostatecznie powódka ukończyła studia magisterskie w 2007 roku.

Drugi rok studiów magisterskich J. K. ukończyła w trybie indywidualnym, albowiem wówczas już na stałe przebywała w Wielkiej Brytanii. Powódka zamieszkuje tam do chwili obecnej. Pracuje w sektorze publicznym, wychowuje dwoje dzieci, w czym pomagają jej rodzice, jest w trakcie rozvodu. Osiąga wynagrodzenie na poziomie 25.000 funtów rocznie. Obecnie pozostaje pod opieką lekarza psychiatry i zażywa zalecone przez niego leki. Powódka w dalszym ciągu nie akceptuje swojego wyglądu, jest on zawsze dopracowany, starannie układa włosy tak aby ukryć defekt czaszki, każdego dnia sprawdza pogodę, boi się że wiatr rozwieje jej włosy i dla innych będą widoczne jej niedoskonałości.

J. K. unika kontaktów towarzyskich i innych wyjść, głównie chodzi do pracy i na plac zabaw z dziećmi. Nadto na skutek doznanych obrażeń powódka bezpowrotnie utraciła zmysł węchu, powyższe rzutuje na wyczuwanie smaków, obecnie jedzenie nie sprawia jej przyjemności.

Powódka zrezygnowała z jakichkolwiek aktywności fizycznych, zarzuciła dotychczas tak lubianą jazdę na łyżwach, albowiem boi się konsekwencji upadku, doznania kolejnych urazów.

W okresie około 2 lat po wypadku powódka zażywała leki przeciwpadaczkowe. Obecnie leczenie nie jest kontynuowane, ale powódka podlega okresowym badaniom ponieważ, w dalszym ciągu istnieje możliwość jej wystąpienia.

U powódki bezpośrednim następstwem wypadku było stłuczenie lewego płata czołowego oraz prawego płata potylicznego. Późnym następstwem doznanego urazu jest blizna namóżgowa w lewym płacie czołowym. Z powodu urazu sitowia i zniszczenia nitek węchowych, które przechodzą przez te struktury, bezpośrednim następstwem urazu była również utrata węchu. Biegli ponadto stwierdzili, że obraz uszkodzeń mózgu jest widoczny w badaniach neuroobrazowych z 2003-2005 roku. Najpierw widoczne były stłuczenia płatów czołowych, głównie po stronie lewej oraz płata potylicznego po stronie prawej, które następnie się przeorganizowały się w blizny namóżgowe głównie w lewym płacie czołowym. Wyniki badań neuroobrazowych wskazują na organiczne uszkodzenia pourazowe w obrębie mózgowia.

Bezpośrednio po wypadku powódka cierpiała z powodu świeżego urazu czaszkowo- mózgowego ze złamaniami kości czaszki, stłuczenie lewego płata czołowego z punktowymi krwiami, niewielkiego krwiaka w płacie potylicznym po stronie prawej, istniał także obrzęk i krwaki w tkankach miękkich czoła. Złamanie łuski lewej kości czołowej z wgłobieniem i przemieszczeniem innych odłamów kostnych na głębokość do 11 mm w okolicy nad stropem lewego oczodołu wymagało leczenia operacyjnego: odgłobienia kości czołowej lewej i plastyki opony twardej. Początkowo średnio- ciężki stan powódki z nielogicznym kontaktem z powodu zespołu czołowego, bez niedowładów, ulegał stopniowej poprawie. Z czasem dokonywała się dalsza poprawa stanu zdrowia, całkowicie ustąpiły objawy zespołu czołowego.

Obecnie stan ogólny powódki jest dobry, bez ubytkowych objawów neurologicznych, w szczególności bez niedowładów, zaburzeń w obrębie narządów ruchu. Głównym problemem klinicznym jest zespół depresyjny spowodowany poczuciem znacznego zeszpecenia czaszki w okolicy czołowej lewej, które w opinii neurochirurgów nie kwalifikuje się do operacji plastycznej, jak i zespół po stłuczeniu mózgu, również nie kwalifikuje się do leczenia operacyjnego.

Kolejnym problemem jest anosmia - utrwalony brak węchu. W wyniku wypadku doszło do złamań w obrębie czoła i twarzoczaszki, które doprowadziły do zniszczenia zmysłu węchu (nitki węchowe), brak węchu stały. Powódka do dziś nie odczuwa zapachu, a co z tym związane smaku potraw i ich aromatu. Pourazowy całkowity brak węchu i związane z tym pogorszenie odczuwania smaku, mają charakter utrwalony, z niekorzystnym rokowaniem co do poprawy tego stanu.

Najpoważniejsze i najintensywniej odczuwane przez powódkę jest wyraźne zeszpecenie okolicy czołowej lewej, co działa na powódkę wyraźnie depresyjnie. Kolejny problem zdrowotny to brak węchu, co wyraźnie utrudnia typowe codzienne czynności.

Biegli stwierdzili, że u powódki J. K. w następstwie przedmiotowego wypadku z dnia 21 sierpnia 2003 roku należy orzec trwały uszczerbek na zdrowiu- według tabeli uszczerbków na zdrowiu stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz. U. z 2002 r. Nr 234, poz. 19674) według punktu 9c (zaburzenia neurologiczne i psychiczne uwarunkowane organicznie, bez zmian charakterologicznych), w wysokości 30%, według punktu 20d (uszkodzenia nosa, utrata powonienia w następstwie uszkodzenia przedniego dołu czaszkowego) w wysokości 5%, według punktu 19a (uszkodzenia powłok twarzy (blizny i ubytki), oszpecenia bez zaburzeń funkcji w zależności od rozmiarów blizn i ubytków w powłokach twarzy) w wysokości 2%, według punktu 2 (uszkodzenie kości sklepienia i podzastawy czaszki), w wysokości 5%.

Ponadto biegli wskazali, iż trudno oszacować rozmiar uszczerbku w chwili wypadku, gdyż o uszczerbku na zdrowiu decydują trwale bądź długotrwałe następstwa doznanych obrażeń, a nie zaistniałe urazy, nawet jeżeli był to ciężki uraz czaszkowo- mózgowy, jak w analizowanym przypadku.

Doznane uszkodzenia mogły spowodować pewne osłabienie funkcji poznawczych, utrudniając powódce zdolność przyswajania wiedzy, koncentracji uwagi, większą męczliwość czy pogorszenie pamięci. Nie doszło jednak do znaczącego, globalnego pogorszenia funkcji poznawczych (otępienia).

Nadto biegli stwierdzili, iż nie można wykluczyć pojawienia się w przyszłości kolejnych problemów zdrowotnych, które będą pozostawały w związku przyczynowo- skutkowym z analizowanym zdarzeniem z dnia 21 sierpnia 2003 roku jak i nie należy się spodziewać istotnych, jakościowych zmian w zakresie stanu zdrowia powódki przyszłości.

W przyszłości powódka może wymagać wznowienia terapii psychologicznej. W chwili obecnej powódka nie wymaga opieki, dodatkowej rehabilitacji, korepetycji, dodatkowych kursów językowych. Powódka jest osobą samodzielną, wydolną psychofizycznie do pełnienia ról społecznych.

Obecnie koszty stosowanego przez powódkę leczenia S. w Polsce wynoszą od 7 do 18 zł miesięcznie. Nie można też wykluczyć potrzeby wznowienia terapii psychologicznej w przyszłości (w Polsce terapia psychologiczna jest refundowana przez NFZ).

Nadto biegli nie stwierdzili możliwości odzyskania przez powódkę zmysłu węchu, uszkodzenie zmysłu węchu jest trwałe i nie rokuje poprawy.

W czasie po wypadku u powódki wystąpiły problemy ze wzrokiem, niemniej jednak na skutek przedmiotowego zdarzenia nie doszło do uszkodzenia narządu wzroku u powódki. Powódka ma małą wadę wzroku (krótkowzroczność obu oczu), której występowanie nie ma żadnego związku z analizowanym zdarzeniem i doznany urazem. U powódki występuje pełna ostrość wzroku z korekcją(...) w oku prawym i (...) (...) w oku lewym, odcinek przednio obu oczu prawidłowy. Dno oka obu oczu prawidłowe. Wykonane badanie (...) obu oczu prawidłowe. Biegły nie stwierdził powstania uszczerbku na zdrowiu ze strony narządu wzroku, albowiem postępująca wada wzroku nie ma żadnego związku przyczynowo- skutkowego z analizowanym zdarzeniem z dnia 21 sierpnia 2003 roku.

Doznany przez powódkę uraz wskutek wypadku spowodował naruszenie ciągłości szczęki w zakresie L. F. III i zgodnie z patomechanizmem w bardzo wysokim prawdopodobieństwie doszło do uszkodzenia uzębienia w przednim odcinku uzębienia- wyjaśnienie jest konieczne z uwagi na brak tego rozpoznania (urazu zębów) w karcie leczenia informacyjnego szpitalnego oraz zgłoszenia się powódki do leczenia stomatologicznego po okresie miesiąca od wystąpienia urazu.

Według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi w zakresie kości twarzoczaszki- złamanie szczęki L. F. III zaraz po wypadku według punktu 24a tj. 5% i należy ją przypisać do oceny trwałego uszczerbku na zdrowiu. W zakresie uzębienia uszczerbek ten po wypadku i aktualnie ma tę samą wartość i wynosi 2,5% przyjmując pomimo braku tego typu uszkodzenia w w/w tabelach uszkodzenia uzębienia bez jego utraty.

Obrażenia uzębienia, ich konsekwencje niepoddane leczeniu stomatologicznemu mogły naruszyć czynnościowo funkcję narządu żucia prowadzącą poprzez zaburzenia zgryzowe do dysfunkcji stawów skroniowo - żuchwowych, poprzez wywołanie stanów zapalnych miazgi doprowadzić do ich wywołania w obrębie szczek i twarzy, a także do powstania zaburzeń estetycznych w jej obrębie prowadzących do znacznego obniżenia nastroju. Aktualnie po przeprowadzonym leczeniu stomatologicznym nie powinny wystąpić w/w przypuszczalne konsekwencje wskutek przebytego urazu.

Aktualny stan powódki w wyniku przeprowadzonego leczenia stomatologicznego w pełnym zakresie odtwarza prawidłowe funkcje układu stomatognatycznego (narządu żucia).

Pismem z dnia 10 marca 2014 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę. W toku prowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 16 kwietnia 2014 roku przyznano powódce zadośćuczynienie pieniężne

za krzywdę w kwocie 75.000 zł oraz zwrócono koszty przejazdów oraz ryczałt na koszty związane z leczeniem w łącznej kwocie 2.200 zł. Pozwany odmowę wypłaty roszczenia kosztów z tytułu opieki odmówił ze względu na przedawnienie.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w części.

Odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W., jako odpowiedzialnego z tytułu umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej opiera się na zasadzie odpowiedzialności kontraktowej. Kwestie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje art. 822 kc.

Rekompensatę z tytułu szkody niemajątkowej stanowi zadośćuczynienie, którego podstawę prawną reguluje art. 445 § 1 kc w związku z art. 444 § 1 kc, natomiast podstawę prawną żądania zasądzenia odszkodowania stanowi art. 444 § 1 kc.

Z uwagi na zgłoszone żądania pozwu zasadnicze znaczenie w niniejszej sprawie miało ustalenie przez Sąd Okręgowy rozmiaru szkody jakiej doznała powódka J. K. na skutek wypadku z dnia(...)

Sąd I instancji istotne ustalenia faktyczne oparł przede wszystkim na dowodach z opinii biegłych. Jednakże przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy nie był związany procentowym określeniem uszczerbku na zdrowiu i wziął obok niego pod uwagę inne czynniki, albowiem wysokość odszkodowania jest zindywidualizowana. Miarkując sumę należnego zadośćuczynienia Sąd I instancji miał na uwadze rozległość odniesionych obrażeń powódki. Wypadek odcisnął piętno na psychice powódki, która cały czas wymaga leczenia psychiatrycznego. Największym problemem obecnie dla powódki jest jej wygląd, wgłobienie w czaszce jest widoczne, obecnie noszona przez nią fryzura jest podykotowana wyłącznie możliwością maskowania widocznych śladów wypadku. Nadto powódka nieodwracalnie utraciła zmysł węchu, przez co także ma problem w wyczuwaniu smaków, aromatów, obecnie jedzenie nie sprawia jej żadnej przyjemności. Ponadto powódka musi ponawiać zabieg nadbudowy zębów, albowiem uszkodzone zęby mimo zabiegów kruszą się.

Dla ustaleń Sądu Okręgowego istotny był też okres okołowypadkowy i towarzyszące temu ból, cierpienie, stres. Uszkodzenia jakich doznała powódka były drastyczne, przez pewien czas pozostawała nieprzytomna, dopiero potem stopniowo odzyskiwała świadomość. Towarzyszyły jej ból, zawroty głowy, nie była w stanie samodzielnie się poruszać i wymagała początkowo pomocy osób trzecich nawet w spożywaniu posiłków. Zważyć należy, że w chwili wypadku powódka była zaledwie 22-letnią dziewczyną, która wkraczała w dorosłe życie, miała plany co do własnego rozwoju przyszłej kariery i rodziny. Część tych planów na skutek wypadku nie została zrealizowana lub zrealizowana w późniejszym czasie.

Powódka do dzisiaj ponosi konsekwencje wypadku w postaci utraty węchu, niskiej samooceny z uwagi na jej wygląd, dyskomfortu związanego z koniecznością wykonywania kolejnych zabiegów nadbudowy zębów oraz występowania stanów depresyjnych, wymagających leczenia farmakologicznego.

W życiu codziennym powódka funkcjonuje normalnie. Co prawda w późniejszym terminie ale ukończyła studia magisterskie, podjęła pracę, a także założyła rodzinę.

Obecnie dolegliwości bólowe u powódki ustąpiły. Głównym problemem jest utrata zmysłu węchu, co powódka odczuwa każdego dnia przy zwykłym funkcjonowaniu, wykonywaniu codziennych czynności, nadto jej wygląd zewnętrzny, a co za tym idzie zły stan emocjonowany wymagający leczenia psychiatry i zażywania leków. Powyższe wpłynęło także na zmianę osobowości powódki stała się zamknięta w sobie, mało otwarta na kontakty międzyludzkie, jest nerwowa, zrezygnowała z przyjemności jaką była dla niej aktywność fizyczna.

Sąd Okręgowy uznał że adekwatna do rozmiaru krzywdy powódki jest kwota 115.000 zł. Mimo wyleczenia doznanych urazów i ustąpienia części dolegliwości, Sąd I instancji miał na uwadze, że powódka doznała ogromnych cierpień z uwagi na drastyczność skutków zdarzenia, a w dalszej kolejności bólu fizycznego oraz psychicznego. Tak ustalona

wysokość zadośćuczynienia uwzględnia wszystkie okoliczności niniejszej sprawy i jest odpowiednia do krzywdy i cierpienia J. K..

Dotąd na rzecz powódki pozwany wypłacił kwotę 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wobec powyższego zasądzeniu na jej rzecz w niniejszym postępowaniu podlegała kwota 40.000 zł.

Odnosząc się do kwestii żądania zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania Sąd Okręgowy uznał je wyłącznie w części jako zasadne.

Powódka po opuszczeniu szpitala wymagała opieki osób trzecich, nie mogła samodzielnie się poruszać z uwagi na uszkodzony błędnik, wymagała opieki i pomocy przy czynnościach dnia codziennego, nie była w stanie zaopatrzyć się w podstawowe produkty czy również przygotowywać posiłków. Ciężar sprawowania opieki głównie przejęli wówczas rodzice powódki, którzy wspólnie z nią zamieszkiwali. Powódka nie była osobą leżącą, już po powrocie samodzielnie jadła, a stan jej zdrowia polepszał się. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że powódka wymagała opieki w wymiarze 12 godzin na dobę, nadto miał na uwadze, że w czasie przeznaczonym na sen powódka nie wymagała opieki i pomocy.

Powódka wymagała opieki w wymiarze 12 godzin na dobę w okresach od(...) roku oraz od (...) roku, łącznie 85 dni. Dokonując wyliczenia kwoty odszkodowania Sąd Okręgowy uwzględnił wskazaną przez (...) w P. stawkę godzinową opieki obowiązującą od marca do grudnia (...) roku, w miejscu zamieszkania powódki w kwocie 8,04 zł. Powyższa stawka nie była kwestionowana przez pozwanego, wyłącznie żądał uwzględnienia połowy jej wysokości z uwagi na fakt sprawowania opieki przez osoby najbliższe, nieposiadające specjalistycznego przygotowania.

Odnosząc się do pozostałej części żądania tj. zasądzenia odszkodowania na rzecz powódki tytułem kosztów letnich kursów językowych oraz kosztów zaocznych studiów magisterskich, w ocenie Sądu I instancji nie zasługują na uwzględnienie albowiem, nie pozostają w bezpośrednim związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Mając na uwadze powyższe zasądzeniu na rzecz powódki tytułem odszkodowania podlegała kwota 8.200 zł tytułem sprawowanej opieki tj. 85 dni x 12 godzin x 8,04 zł.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej należności głównej zasądzonej tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

Sąd I instancji oddalił powództwo w pozostałym zakresie, albowiem żądanie powódki uznał za wygórowane.

O kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc, mając na uwadze wynik procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części, tj. co do kwoty 85.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia(...) do dnia zapłaty oraz w części oddalającej powództwo o odszkodowanie co do kwoty 15.046,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia (...)do dnia zapłaty a także w zakresie pkt 3 w części obciążającej powódkę kosztami postępowania.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 85.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia(...) do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i dalszej kwoty 15.046,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia(...). do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki 81 % kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa za postępowanie przed Sądem I instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przez Sąd I instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany złożył także zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt 3 wyroku, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez prawidłowe określenie procentowego obciążenia stron kosztami procesu, tj. powódkę w 81 %, a pozwanego w 19 %, stosownie do wyniku procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest częściowo zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 2 częściowo w ten sposób, że dodatkowo zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od(...)

Apelująca kwestionowała wysokość roszczenia o zadośćuczynienie, domagając się zasądzenia dodatkowo kwoty 85.000 zł, argumentując, że dotychczas zasądzona kwota zadośćuczynienia jest zaniżona, gdyż nie uwzględnia m.in. okoliczności dotyczących przebiegu procesu leczenia powódki, jej dolegliwości bólowych, co spowodowało błędną ocenę wielkości krzywdy powódki.

W ocenie Sądu Odwoławczego zarzuty powódki częściowo są zasadne.

Zważyć należy, że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Przepis art. 445 § 1 k.c. nie daje nawet żadnych wskazówek, w jaki sposób określać wysokość zadośćuczynienia w konkretnych przypadkach stanowiąc jedynie, że sąd może przyznać poszkodowanemu "odpowiednią sumę". Uściślenie tej ogólnej wskazówki zostało pozostawione judykaturze i nauce prawa. Dorobek orzecznictwa na tle przywołanej normy jest niezmiernie bogaty, podobnie jak wywody przedstawicieli doktryny. Ścisłe udowodnienie rozmiaru szkody niemajątkowej jest z reguły niezwykle trudne lub wręcz niemożliwe, jednak w orzecznictwie zostały sformułowane i uporządkowane dyrektywy, którymi kierować się należy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny w pełni przychylił się przy tym do stanowiska, że wobec niewymierności szkody niemajątkowej swoboda sądu orzekającego o zadośćuczynieniu musi być większa, niż w sporach stricte odszkodowawczych (art. 361 § 1 k.c.), nie oznacza to jednak dowolności orzekania, gdyż sąd powinien kierować się celami i charakterem zadośćuczynienia, a rozstrzygnięcie opierać się musi na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Zasądzona na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie powinno mieć niewątpliwie charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość ekonomiczną w warunkach gospodarki rynkowej, jednak bez pomijania obiektywnie rozsądnych granic naprawienia krzywdy, w celu zapobieżenia nieproporcjonalnemu przysporzeniu majątkowemu. Istotne jest, aby zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny były rozważane indywidualnie w związku z osobą konkretnego pokrzywdzonego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 221/11, LEX nr 1119550). Procentowo określony uszczerbek na zdrowiu służy jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdym więc przypadku sąd winien brać pod uwagę takie okoliczności, mające wpływ na skalę doznanej szkody jak: istnienie i rozmiar cierpień fizycznych, cierpienia psychiczne, ich intensywność, żal z powodu nieodwracalności utraty zdrowia, wiek poszkodowanego, rodzaj i długotrwałość udzielanej pomocy, skutki w zakresie zdolności normalnego funkcjonowania i życiowych perspektyw itp. Nie jest również wykluczone odwoływanie się pomocniczo do innych judykatów przy ustalaniu, czy zasądzona suma nie jest rażąco wygórowana lub rażąco niska w stosunku do kwot zasądzanych w zbliżonych stanach faktycznych, przez wzgląd na postulat jednolitości orzekania, o ile nie stanowi to dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia i o ile odniesienie takie da się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności, określających rozmiar szkody w stosunku do konkretnego poszkodowanego.

Analizując wyżej wymienione okoliczności, mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny uznał, że kwota 40.000 zł przyznana powódce tytułem zadośćuczynienia (przy uwzględnieniu, że pozwany wypłacił już powódce 75.000 zł), jest nieodpowiednia do rozmiaru krzywdy powódki. Z tego względu dodatkowo zasądzono na rzecz powódki kwotę 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od (...). do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie argumentację apelującej, związaną z rozmiarem krzywdy powódki, w tym bardzo trudnym i długotrwałym dla powódki procesem leczenia, a także z zakresem jej dolegliwości bólowych,



które powódka nadal odczuwa. Zważyć należy, że powódka przeszła skomplikowany proces hospitalizacji, podczas którego początkowo była nieprzytomna, zaś świadomość zaczęła odzyskiwać stopniowo po przeprowadzeniu zabiegu operacyjnego, który wykonano dopiero 12 dni po wypadku, tj. (...). Powódka przebywała na Oddziale (...), a następnie w Klinice (...) z rozpoznaniem urazu czaszkowo-mózgowego, wglębienia kości czołowej lewej, złamania podstawy czaszki, przedniego i środkowego dołu czaszki, stłuczenia mózgu okolicy czołowej lewej i potylicznej prawej oraz złamania kości nosa. Z uwagi na nieustępującą gorączkę powódka po raz kolejny była hospitalizowana w dniach od(...)roku. Sąd Apelacyjny uwzględnił także, że dolegliwości bólowe u powódki nie ustąpiły, nadal przyjmuje ona leki przeciwbólowe, co wynika również z treści opinii z dnia 8 września 2017r. W wyniku wypadku powódka doznała poważnego urazu fizycznego, którego skutki odczuwa do dnia dzisiejszego, po urazie pozostało jej widoczne wgłębienie w lewej części czaszki oraz znaczna blizna. Nadto powódka cierpi na zespół podepresyjny spowodowany poczuciem zeszpecenia, które nie kwalifikuje się do operacji plastycznej, zaś powódka pozostaje pod opieką lekarza psychiatry i systematycznie zażywa zalecone przez niego leki. Co istotne – powódka bezpowrotnie utraciła węchu. Wzrost jest dla każdego człowieka jednym z istotnych źródeł odbierania bodźców z zewnątrz, a w przypadku powódki, zdolność ta jest nieodwracalnie utracona. Powyższe okoliczności istotnie wpływają zatem na codzienne funkcjonowanie powódki i zwiększają zakres jej krzywdy. Stwierdzony u powódki 35% trwały uszczerbek na zdrowiu sprawia, że powódka nigdy nie będzie osobą w pełni sprawną. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że istniały podstawy do podwyższenia zadośćuczynienia o dalszą kwotę 35.000 zł.

W pozostałym zakresie apelacja nie była zasadna, zaś Sąd Odwoławczy uznał, że brak podstaw do dalszego zwiększenia należnego powódce zadośćuczynienia, a także nie ma podstaw do zwiększenia przyznanego powódce odszkodowania w żadnej części.

Wbrew zarzutom powódki - Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu I instancji, że niezasadne jest zasądzenie odszkodowania z tytułu kosztów letnich kursów językowych oraz kosztów zaocznych studiów magisterskich, ponieważ nie pozostają one w bezpośrednim związku z wypadkiem z dnia (...) Rozważania Sądu Okręgowego w tym zakresie, Sąd Odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznając dalsze zarzuty powódki za bezzasadne, oddalił jej apelację w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c.

Zamiana rozstrzygnięcia co do meritum - w części dotyczącej zadośćuczynienia skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia w pkt 3 - także co do kosztów procesu, stosownie do ostatecznego wyniku sprawy zgodnie z art. 100 k.p.c., dlatego kosztami postępowania obciążono powódkę w 68 % a pozwanego w 32%, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu przy zastosowaniu podstawowej stawki kosztów zastępstwa procesowego.

Wobec zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w pkt 3 wyroku spowodowanego zmianą proporcji, w jakiej każda ze stron ostatecznie wygrała sprawę z uwagi na podwyższenie kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia, zarzuty zawarte w zażaleniu nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Z tego względu Sąd Apelacyjny w całości oddalił zażalenie strony pozwanej, orzekając o tym na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397§ 3 k.p.c.

Reasumując - Sąd Apelacyjny uznając zarzuty powódki częściowo za uzasadnione, zmienił zaskarżony wyrok orzekając o tym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego - jako strony przegrywającej - na rzecz powódki kwotę 536 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Staniszevska Jacek Nowicki Jerzy Geisler